WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 35.
Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 6—7 wieczorem.

Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 8-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

	mies.	kwart.	półrocz.	rok
Prenumerata w Kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 20 kop.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 43 k., za tekst. 20 k. Nekrologi po 40 k. od wiersza petit. za każdy raz. W rubryce „Nadesłane" i w tekście wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb. Zwyczajne małe: za tekstem od wyrazu po 4 k., poszukiwania pracy po 3 k., przed tekstem podwójnie. Dołączenia po 10 rb. od tysiąca i koszta pocztowe.
Wiersz petitowy zajmuje miejsce 1/2 mm kw.
Numer pojedyńczy 5 kop.

Wojna.

Na wschodnim froncie.

Gwałtowna ofenzywa niemiecka na całej linii frontu nad Bzurą i Rawką okazała się, jakeśmy to zresztą przypuszczali, demonstracyą, obliczoną na ułatwienie sytuacyi armii generała Mackensena, walczących w Galicyi. W istocie w sekcyi tej, osłaniającej bezpośrednio Warszawę, notuje ostatni komunikat tylko parę nowych, tym razem już ściśle lokalnych ataków. Natomiast nad Sanem wielka bitwa, która w chwili epizodycznego wznowienia kroków zaczepnych nad Bzurą i Rawką pozornie osłabła, obecnie znów się zaczyna rozwijać w bardzo intensywnem tempie i na nader szeroką skalę. Dyzlokacya stron walczących na razie zdaje się pozostawać bez zmian istotnych. Nad dolnym biegiem Sanu (od Sieniawy do ujścia) oba brzegi rzeki pozostają w posiadaniu rosyan. Dalej na południe—aż do Przemyśla—niemcy muszą się znajdować w dalszym ciągu na prawym brzegu Sanu: dowodzi tego notowane w komunikacie powodzenie rosyjskie pod Kalnikowem, nad projektowanym kanałem, mającym połączyć Wisłę z Dniestrem, a więc w odległości 15 kilometrów na wschód od Sanu położonym. Zresztą posiadanie prawego brzegu Sanu w tej sekcyi jest dla niemców kwestyą pierwszorzędnej wagi. Coraz wyraźniej bowiem występuje na jaw ich tendencya do zdobycia za wszelką cenę Przemyśla, by bodaj w średnim biegu Sanu, tego strategicznego przedłużenia obronnej linii Wisły, pewną nogą stanąć. Komunikat sztabowy podaje między innymi interesujący szczegół, rzucający światło na przyśpieszony atak, zapomocą którego niemcy chcą zdobyć warownię Przemyską. Oto—główny impet swej akcyi zaczepnej skierowali oni przeciw fortom północnego frontu fortecy. Tymczasem właśnie te forty, które zresztą w swoim czasie podczas oblężniczej ofenzywy rosyjskiej w rejonie Medyki najbardziej ucierpiały, właśnie zostały najbardziej uszkodzone przez austryaków przed poddaniem twierdzy przez generała Kusmanka. Innemi słowy, dobrze poinformowani o stanie fortyfikacyi przemyskich w dniu kapitulacyi marcowej niemcy właśnie w najsłabsze ich punkty impet swego ataku przyśpieszonego skierowali, licząc na to, iż w ciągu dwóch miesięcy od marca fortyfikacye te należycie odbudowane być nie mogły. To też, pomimo że o ścisłem otoczeniu Przemyśla nie może być na razie mowy i że epizodyczne sukcesy niemców, w rodzaju chwilowego opanowania fortu Nr. 7, kosztują ich niesłychanie drogo, zaciętość ataku niemieckiego przeciw północnemu frontowi Przemyśla dotychczas nie słabnie.

W sekcyi między Tyśmienicą a Stryjem (linia Słońsko—Zawadów—Stryj) notuje komunikat pewne powodzenie ofenzywy niemieckiej, na czem jednak powodzenie to polega, tego na razie nie wyszczególnia.

Wojna włosko-germańska.

Ofenzywa armii włoskich w dalszym ciągu rozwija się powoli, lecz najzupełniej pomyślnie. Najznaczniejsze i najwidoczniejsze korzyści taktyczne osiągnęli dotychczas włosi w sekcyi trydencko-tyrolskiej bojowego frontu. W istocie, jak donosi ostatni komunikat rzymski, cała dolina Adygi od granicy aż do linii Monte Altissimo (szczyt 2,079 metrowy, tworzący zakończenie od strony północnej łańcucha Monte Baldo) — Pasubio znajduje się w trwałem, jak się zdaje, posiadaniu włochów. Piszemy: w trwałem, z chwilą bowiem notowanego w komunikacie rzymskim zdobycia dominującego nad doliną Adygi i nad miastem Rovereto 1,865-metrowego szczytu Colle Zugna (6 kilometrów na północ od Ali, 10 kilometrów na południe od Rovereto), odebranie z rąk włochów zdobytego terenu staje się niesłychanie trudnem, niemal że niemożliwem.

Nie zadowalając się jednak bezpośrednią ofenzywą przeciw Rovereto i Trydentowi wzdłuż Adygi, rozpoczął sztab włoski jednocześnie ofenzywę w kierunku flankowym: wzdłuż doliny Brenty (t. zw. Val-Sugana), z tem, by od wschodu Trydent zaszachować. W kierunku tym, jak donosi komunikat, dotarli obecnie włosi do Borgo, miejscowości nad górną Brentą, o 12 kilometrów na wschód od słynnego zdrojowiska Levico położonej. Dalej jeszcze na wschód, w Dolomitach, notuje komunikat pomyślny rozwój ofenzywy włoskiej wzdłuż doliny dopływu Brenty, rzeczki Cismone i w przełęczy zwanej Val di Cismone. Tu zdobyli włosi szczyt górski Belvedere nad Fjera di Primieri dominujący. Mimo osiągniętego niewątpliwego sukcesu, taktycznego ruchu zaczepnego armii włoskich w tej sekcyi niepodobna stawiać narówni z ofenzywą, w sąsiednich sekcyach prowadzoną. Nie może tu być bowiem mowy o szerokim ruchu naprzód w głąb Tyrolu i zajęcie szeregu punktów górskich dyktowane jest wyłącznie względami obrony doliny Piave między Belluno a Feltre przed ewentualnym napadem wojsk austryacko-niemieckich od strony południowego Tyrolu.

Bo też, zdaje się, że generał Hoetzendorf ściśle obronnej taktyki nie wszędzie zamierza się trzymać. Przynajmniej w Carnii, prowincyi włoskiej na granicy Karyntyi położonej, rozpoczęli austryacy pierwsi ofenzywę lokalną w celu opanowania przełęczy pod Monte Croce, t. zw. Ploecken Pass, drogę do Val di San Pietro i do doliny Tagliamento otwierającej. Ataki austryackie zostały odparte, tendencye ich zaczepne jednak w tej sekcyi są aż nadto symptomatyczne.

Nad Isonzo (front tryesteńsko-gorycki) nowych operacyi ostatni komunikat nie notuje, pewną powolność ruchów włoskich tłumacząc deszczami i wylewem rzek.

Zmiany w admiralicyi angielskiej.

Jeszcze przed utworzeniem koalicyjnego gabinetu w Anglii pierwszy lord morski (first sea lord), admirał Fisher, na skutek nieporozumień z ówczesnym ministrem marynarki (pierwszym lordem admiralicyi) p. Winston S. Churchill'em, ustąpił z zajmowanego stanowiska. Obecnie, po objęciu teki angielskiego ministeryum marynarki przez głośnego leader'a unionistów p. Balfoura, na stanowisko pierwszego lorda morskiego powołany został dotychczasowy szef sztabu morskiego Admiralicyi angielskiej admirał sir Henry Bradwardine Jackson.

Nowy pierwszy lord morski urodził się w Barnsley w r. 1855, do marynarki zaś wstąpił jako chłopak trzynastoletni w r. 1868. Kapitanem został w roku 1896, kontradmirałem w 1906, wiceadmirałem w roku 1911 i admirałem w roku 1914. Zajmował stanowiska: morskiego attaché (1897—1899), adjutanta królewskiego (1904—1905), kontrolera marynarki angielskiej (1905—1908), dowódcy 6 eskadry krążowników na morzu Śródziemnem (1908—1910) dyrektora szkoły morskiej (1911 — 1913), wreszcie szefa sztabu morskiego (od r. 1913 do chwili obecnej)

Admirał Jackson znany jest jako znakomity znawca kwestyi technicznych. Był on pierwszym angielskim działaczem, który ocenił wynalazek Marconiego i przyczynił się do wprowadzenia telegrafu bez drutu do floty angielskiej. Jest on wyznawcą programu admirała lorda Beresforda i przeciwnikiem wszelkich projektowanych w swoim czasie przez liberałów redukcyi potęgi morskiej Anglii.

W państwach neutralnych.

Korespondent paryski „Birż. Wied." dowiedział się z dobrze poinformowanego źródła co następuje: „Zarówno w Bukareszcie, i w Sofii rokowania w imieniu mocarstw poczwórnego porozumienia prowadzone są nie przez dyplomatycznych przedstawicieli wszystkich tych mocarstw in corpore, lecz przez jednego z dyplomatów, występującego z upoważnienia swych kolegów i gabinetów przez nich reprezentowanych. W Bułgaryi misya ta jest polecona posłowi angielskiemu p. Bax—Ironsilde, w Rumunii—reprezentantowi Francyi p. Blondel'owi któremu dodany został do pomocy, były przedstawiciel Francyi w Maroko p. Rencaud. Taki wybór uczyniony został umyślnie w celu zaakcentowania, że losy rokowań powierzone zostały przedstawicielom mocarstw ze względu na swe tradycye historyczne i odległość geograficzną najmniej zainteresowanych w wystąpieniu państw neutralnych, a więc mogących zachować niezbędną bezstronność.

„Stan rokowań jest obecnie taki: gabinet bukaresztański porozumiewa się jednocześnie i z mocarstwami poczwórnego porozumienia i mocarstwami centralnemi. Za swe wystąpienie czynne Rumunia chciałaby otrzymać od poczwórnego porozumienia gwarancyę, przyznające jej część Siedmiogrodu, ograniczoną na południu przez Dunaj, na zachodzie przez Tiszę, oraz Bukowinę. Gabinety koalicyi antyniemieckiej uznają pretensye te za wygórowane, ponieważ północna część Bukowiny z Czerniowcami, gdzie przeważa ludność słowiańska, nikomu, oprócz Rosyi, nie może być oddana.

„Za zachowanie neutralności p. Bratianu chciałby otrzymać od Wiednia możliwość szerszego „wyrównania granic". Są dane, iż plan taki aprobuje cesarz Wilhelm, który doradza gabinetowi wiedeńskiemu poczynienie ustępstw Bukaresztowi, w celu uniknięcia powtórzenia precendensu z Włochami.

W Sofii sytuacya polityczna zaczyna się wyświetlać. Hasłem jest tu przywrócenie znaczenia protokółu konferencyi londyńskiej. Na tych warunkach Bułgarya gotowa jest wystąpić przeciwko Turcyi.

Propozycye bloku austro niemieckiego odrzucone zostały przez gabinet sofijski. Za wystąpienie Bułgaryi po stronie Austryi, Niemiec i Turcyi, gabinety berliński i wiedeński gwarantowały Bułgaryi, po rozgromieniu Serbii, nie tylko nowe posiadłości Serbii, lecz i część jej starego terytoryum,—całą Macedonię i wyrównanie granicy bułgarsko tureckiej z korzyścią dla Bułgaryi. „Propozycye te były dość ponętne, gabinet bułgarski przeto wahał się długo, lecz po wystąpieniu Włoch i nowem powodzeniu rosyan w Galicyi zwątpił w zwycięstwo niemiecko austryackie.

„Obecnie „oryentacya" antyniemiecka nie tylko wyznawana jest przez większość gabinetu p. Radosławowa, lecz i przez samego cara Ferdynanda. Jednym z motywów decyzyi jest chęć gabinetu sofijskiego uprzedzić Grecyę, ze strony której w Sofii spodziewają się szybkich kroków w kierunku przyłączenia się do koalicyi antyniemieckiej

Na pomoc ludności polskiej, która ucierpiała wskutek wojny:

Do uznania Komitetu Warszawskiego:

Pp. Idalia Strumiłło (zebrane z loteryi) 16 rb.—M. J. 3 rb.—Kazimierz Jucewicz (pamięci syna Jana) 3 rb. — T. K. (pamieci ojca) 2 rb. — Ks. Oktawian Spisacki (połowa kwesty, zebranej w kościele zwinogródzkim) 52 rb. 44 kop.—Wacław Fedorowski 3 rb.—Henryk Karmański 3 rb.—Ewerysł Wacholski 3 rb.—Ks. O. Sp. 3 rb.—X. (na wpisy) 22 rb.

W dniu wczorajszym wpłynęło gotówką 110 rb. 44 kop.

Razem z poprzedniemi gotówką — 94,156 rb. 62 kop. i papierami procentowymi 50,000 rb. — Ogółem: 144,156 rb. 62 kop.

Do uznania Komitetu Kijowskiego:

Pp. Tarkowska 10 rb. — Natalia Andrychiewicz (na dzieci) 5 rb.—Mieczysław Karpowicz (ofiarom wojny) 3 rb.—Magazyn towarów bławatnych „Izaak Szwarcman" (ofiarom wojny) 50 rb.

W dniu wczorajszym wpłynęło gotówką 68 rb. — kop.

Razem z poprzedniemi gotówką 39,784 rub. 25 kop.

Za pośrednictwem sekcyi prawnej: Bezimiennie 19 rb. 50 kop. — Pp. Tokłowicz 1 rb.—Elkner 5 rb.—Zając 5 rb.—Molak 3 rb. — Kajzer 2 rb.—A. Sobański 10 rb.—K. Tarnowska 3 rb.—A. Malska 5 rb.—Podoski 3 rb.—M. Bogucki 3 rb.—X. 1 rb.—B. Hubicki 1 rb.—Bartz 1 rb. — Grochowalski 3 rb. — X. 1 rb. 50 kop. — Czerwony 2 rb.—H. Jaroszyński 1 rb.—Z. 1 rb.—Żurbicki 1 rb.—Kajzer-Cisar 3 rb.—Oskierko 1 rb.—Kulczewski 5 rb.—J. Żurakowski 5 rb.—F. Boehm 2 rb.—Eleonora Rusinek 1 rb.—Karol Kulma 1 rb.—Antoni Dworaczek 1 rb.—Zygmunt Chojecki 2 rb.—X. 15 rb.—Z. 50 rb.—H. Baranowska 1 rb. — Zawadzka 8 rb. — Dziopański 1 rb. 50 kop.—Żarnecki 3 rb.—J. Pełczyński 2 rb.—Józef Gliński 3 rb.—X. 1 rb.—Z. 1 rb.—Z. Genelli 2 rb.—Marya hr. Branicka 100 rb.—X. 50 kop.—Kosicki 16 rb.—Władysław Guenter 3 rb.—Małolepszy 1 rb.—Sworowski 2 rb.—Abramowicz 5 rb.—Danielski 1 rb. 50 kop.—Zakrzewska 50 kop.—Z. Czarnocki 1 rb.—Pierzchała 10 rb.—Mittelstaedt 5 rb.—Janicka 2 rb.—Rościszewski 3 rb.—H. Pełczyński 1 rb.—Irena Słuczanowska 2 rb. 25 kop.—Z. Kwiecińska 1 rb.—H. Lechkij 50 kop.—Donner 1 rb.—Martin 1 rb.—Z. 50 kop.—X. 1 rb.—Z. Olszany 3 rb.—B. Janke 1 rb.—Mniszek 1 rb.—Zagroski 2 rb.—M. R. 30 kop.—A. K. 30 kop.—Adolf Krukowski 45 rb.—F. Dorożyński 10 rb.—Leugnik 50 kop.—Szlefka 1 rb.—Patzek 1 rb.—Sałasz 1 rb.—Brandt 1 rb.—Thiessen 3 rb.—Fiszer 1 rb.—Z. 3 rb.—Pol 1 rb.—Z. 1 rb.—Żurbicka 1 rb.—A. Radomyski 3 rb. Ogółem 356 rb.

Bezpośrednio do biura:

Pp. Halina Szyszko 3 rb.—Julia Krzyżanowska 3 rb.—Mieczysław Danielecki 56 rb.—Marya Targowska 50 kop.—Maryan Wilczyński 22 rb. 25 kop. Ogółem 84 rb. 75 kop., oraz w naturze: pp. T. C. (za pośrednictwem p. J. Płotnickiej) bransoletka złota.—Romualda i Kazimierz Chojeccy 400 pudów bobiku po 85 kop. pud—Leonarda Sankowska i Marya Pieluchowska—2 koszule.

Za pośrednictwem p. Jana Żurakowskiego z Koziatyna.

Pp. Włodzimierz Twardowski 6 rb.—Olszewska 50 kop.—Michał Pliuło 50 kop. Petelczyc 1 rb.—Ewlanow 1 rb.—Witaliusz Horowitz 2 rb.—dr. Weisberg 1 rb.—Witaliusz Horowitz 5 rb.—Joachim Iwaszkiewicz 2 rb.—Piotr Żurobowski 15 rb.—Mejer Błaz 5 rb.—Jakób Brzezicki 5 rb.—Eugeniusz Rklicki 3 rb.—Antoni Biskupski 3 rb.—Leon Cybulski 10 rb.—Mikołaj Biegałow 30 rb. — Ze skarbonki 65 rb. 40 kop.—Na obiady dla bezdomnych 5 rb.

Kronika.

Kalendarzyk.

Dziś 22 (4) Julii P. M., Heleny P.
Jutro 23 (5) Dezyderego B. M.

Wschód słońca o godz. 3 m. 54
Zachód słońca o godz. 8 m. 01
Długość dnia godz. 16 m. 7.

KALENDARZYK HISTORYCZNY.

D. 4 czerwca n. st.

Roku 1872. Zgon Stanisława Moniuszki.

Dokoła wojny.

— **Kwesta na rzecz ofiar wojny.** Metropolita kijowski i halicki Flawjan zawiadomił wczoraj prezydenta miasta o udzielonem przezeń pozwolenia na zbieranie ofiar w cerkwiach na rzecz komitetu Jej Cesarskiej Wysokości Wielkiej Księżniczki Tatjany Mikołajówny. Kwesta w cerkwiach odbędzie się d. 31 maja.

Wczoraj bagażem na st. Kijów przybyło 1 i pół miliona emblematów dla kwesty i 100 tys. pocztówek. Emblematy i pocztówki wczoraj odesłano do komitetu.

Wiadomości miejskie.

— **Odezwa komisyi wodociągowej** Miejska komisya wodociągowa postanowiła zwrócić się do ludności z następującą odezwą:

„Powiększenie ludności m. Kijowa w związku z okolicznościami czasu wojennego spowodowały wzmożone spożycie wody. Ponieważ woda artezyjska stanowi obecnie najważniejszy artykuł dla ludności, zarząd miejski zwraca się do mieszkańców z prośbą o możliwie oszczędne jej użytkowanie, żywiąc nadzieję, iż oszczędność ta da się urzeczywistnić zapomocą umiarkowania w kąpielach, zredukowania polewania ogrodów, kwietników i ogólnej ekonomii wody dla wszelkich potrzeb gospodarskich. Oszczędność taka jest niezbędną w ciągu krótkiego czasu, zanim miasto nie powiększy ilości wody wodociągowej, ku czemu zostały przedsięwzięte odpowiednie środki."

— **Drzewo dla Kijowa.** Prezes miejskiej komisyi opałowej P. Sobolew zwrócił się do prezydenta miasta z prośbą o przedsięwzięcie starań, o zdjęcie aresztu z drzewa, pozostającego na niektórych stacyach linii kowelskiej, a adresowanego do przedsiębiorców, którzy wydali zobowiązania piśmienne, iż będą dostarczali drzewo wyłącznie dla Kijowa. Prośbę swą P. Sobolew motywuje brakiem drzewa w mieście i znacznem zapotrzebowaniem paliwa.

Ze związków i stowarzyszeń.

— **Posiedzenie komitetu ziemskiego** W tych dniach odbyło się kolejne posiedzenie kijowskiego komitetu wszechrosyjskiego Związku ziemskiego pomocy rannym. Oprócz szeregu kwestyi gospodarczych, zebranie rozpatrzyło sprawozdanie z krótkoterminowych kursów sanitarnych, urządzonych przez p-nią W. Chanenko, z którego widać, iż na kursy uczęszczało 400 słuchaczów rzeczywistych i 100 wolnych, z których świadectwa z ukończenia uzyskało 256 osób.

Z sądów.

— **Z sądu wojennego.** W ciągu trzech dni ubiegłych w kijowskim sądzie wojennym toczyła się sprawa włościan M. Bratonienki, I. Krywoszeja, A. Rybaczenki i A. Perechrystenki, oskarżonych o szereg napadów zbrojnych na drodze pomiędzy Białą Cerkwią i wsią Janówką. Między innemi na drodze tej 8 grudnia r. z. przy strzałach rewolwerowych ograbiono około 50 włościan i kupców, powracających z jarmarku.

Sąd wojenny po zbadaniu blizko 70-u świadków skazał wszystkich oskarżonych na pozbawienie wszystkich praw stanu i śmierć przez powieszenie.

Różne.

— **Nominacya W. Nowożyłowa.** Zarządzający akcyzą w gubernii kijowskiej W. Nowożyłow mianowany został członkiem rady zarządzającej skarbową sprzedażą trunków. Na opuszczone przezeń stanowisko mianowany został zarządzający akcyzą w gubernii kostromskiej Orłow.

— **Posiedzenie komisyi sanitarno-wykonawczej.** W kijowskim zarządzie gubernialnym pod przewodnictwem gubernatora odbyło się posiedzenie komisyi sanitarno-wykonawczej w sprawie zabezpieczenia gubernii kijowskiej przed zawleczeniem chorób zakaźnych.

W posiedzeniu wzięli udział przedstawiciele wydziału sanitarno-ewakuacyjnego, zarządu lekarskiego, miasta, ziemstwa, kolei Poł. Zachodnich, szpitali kijowskich, okręgu komunikacyi, duchowieństwa i władz wojskowych.

Postanowiono zarządzić szereg środków zapobiegawczych przeciwko zaniesieniu chorób zakaźnych. W tym celu uchwalono wszcząć u rządu starania o wyasygnowanie dla gubernii kijowskiej 300,000 rb. na ulepszenie wodociągów, budowę baraków przenośnych, kamer dezynfekcyjnych, organizacyę ruchomych oddziałów sanitarnych itd.

Dla miasta Kijowa postanowiono wyasygnować 100,000 rb. na budowę kamer dezynfekcyjnych i na inne zarządzenia przeciwepidemiczne, i dla m. Radomyśla kilka tysięcy rubli na budowę studzien artezyjskich.

Obrano również podkomisyę, z pomocnikiem inspektora lekarskiego, doktorem Prawosudem na czele, dla zbadania stanu kolektora w pobliżu fortu łysogórskiego.

OFIARY.

W Administracyi „Dz. Kij." złożyli:

Na wydział letnisk przy Tow. Dobr.: pp. Bogdaszewska 15 rb. — Gustaw Cywiński (w rocznicę śmierci ojca) 5 rb.

Na żłobek sier. S. J.: pp. Bogdaszewska 10 rb. — Leonida Cywińska 5 rb.

Na polskie kolonie letnie: p. J. Bylina (na dzieci z Królestwa) 100 rb.

Na instytucye Koła Kobiet: pp. Jadwiga Goltz 4 rb. — Hr. Dzieduszycka 2 rb. — Franciszka Zawada 2 rb.

Na letniska przy Kole Kobiet: p. Hulenicka 3 rb.

Na przytułek przy Kole Kobiet: p. Marya Starosta 1 rb.

Na tani pensyonat: p. Rogozińska 10 rb.

Na przytułek dzienny dla dzieci przy Tow. Dobr.: p. Zofia Iwanowa (w dniu swych imienin) 15 rb.

Na biedne dzieci do uzn. Administracyi: Zebrane przez Irusię B. 1 rb.

Rynek zbożowy.

Usposobienie naszych rynków zbożowych w dalszym ciągu pozostaje mocne, lecz małoczynne; dowóz ograniczony, zapotrzebowanie również niewielkie. Zakupują towar głównie ziemstwa i intendentura, o prywatnych zaś tranzakcyach, wobec istniejących warunków ruchu towarowego, zupełnie niemal nie słychać. Z pszenicą usposobienie mocne; były zakupy dla Królestwa, kupują również młyny; na stacyach za lepsze gatunki ozimej pszenicy płacono 1 rb. 55 kop. — 1 rb 65 kop. Z żytem utrzymuje się usposobienie stałe, lecz wobec wyczerpania się zapasów tranzakcyi zawierano niewiele; niewielkie tranzakcye zawarte były po 1 rb. 15 kop.—1 rb. 20 kop.—stacye. Z owsem panuje usposobienie bardzo mocne; brak towaru na rynku i stałe zapotrzebowanie go dla armii powodują dalszą zwyżkę cen, które na stacyach dosięgają 1 rb. 35 kop. — 1 rb. 45 kop., a nawet 1 rb. 50 kop. za pud. Mocne również usposobienie zdradzają ceny jęczmienia, który w wielu wypadkach zastępuje owies, zapotrzebowanie ożywione, ceny w okolicach południowych—78—80 kop., na Podolu i Wołyniu — 85—95 kop. Jęczmień słodowy — bez nabywców. Słabiej nieco z kukurydzą, którą notowano na stacyach po 65—68 kop.; widoki na urodzaj kukurydzy w dzielnicach południowych niezbyt pomyślne. Z prosem i hreczką mocno, ceny prosa pozostają na poziomie 1 rb. 25 kop.—1 rb. 35 kop., hreczka na stacyach 1 rb. 45 kop. — 1 rb. 60 kop Krupy hreczane 2 rb. 35 k.—2 rb. 45 kop., w Kijowie 2 rb. 60 kop. Z grochami usposobienie stałe; na stacyach groch zielony od 1 rb. 5 kop. do 1 rb. 15 kop., „Wiktorya" 1 rb. 15 kop.—1 rb. 35 k., bobik koński 98 kop.—1 rb. Z produktami oleistymi usposobienie dość ożywione; siemię lniane notowano po 1 rb. 50 kop. — 1 rb. 55 kop., rzepak 1 rb. 65 kop. — 1 rb. 75 kop., mak niebieski 2 rb. 90 kop.—3 rb.

TELEGRAMY.

(Od korespondentów własnych i Agencyi Piotrogrodzkiej).

Rozkaz Naczelnego Wodza.

Urzędowo, d. 20 maja 1915 r. Nr. 37.

W celu zapobieżenia przedostawaniu się do miejsc dyzlokacyi bojowych oddziałów wojskowych szpiegów nieprzyjacielskich, Wódz Naczelny rozkazał zastosować następujące środki:

1) Zabronić przyjazdu do Kowna, Grodna, Warszawy, Siedlec, Brześcia Litewskiego, Lublina, Chełma, Iwangrodu i Lwowa wszystkim osobom nie posiadającym specyalnego pozwolenia sztabu okręgu na teatrze działań wojennych, lub sztabu okręgu wewnętrznego, iż ze strony odpowiedniego okręgu niema przeszkód dla przyjazdu danej osoby do wymienionych miejscowości. W pozwoleniach tych powinno być wyszczególnione, iż dana osoba uznana została za prawomyślną i udaje się do jednego z wyżej wskazanych punktów w takim to celu, z wymienieniem zamieszkałej w owej miejscowości osoby lub instytucyi, z którą przyjeżdżający ma coś do załatwienia. Pozwolenia te zdatne są na jeden przejazd i mają być odbierane przy wysiadaniu na miejscu przez władze żandarmskie dla okazania odpowiednim komendantom wojskowym.

2) W obrębie dyzlokacyi oddziałów wojskowych, sztabów dywizyi i korpusów wzbroniona jest wszelka jazda i komunikacya osób prywatnych na samochodach, motocyklach i rowerach bez specyalnego pozwolenia, opatrzonego podpisami miejscowej władzy żan-

darmskiej, lub komendanta kwatery sztabowej, korpusu lub armii, z dołączeniem fotografii właściciela maszyny. Osobom, któreby wykroczyły przeciwko powyższemu żądaniu, maszyny będą konfiskowane.

3) W obrębie dyzlokacyi bojowych oddziałów wojskowych do miejsc pobytu sztabów korpusów włącznie, we wszystkich wsiach i miastach, gdzie znajdują się wojska i sztaby, zabrania się wychodzić na ulice od zmroku do świtu. Okna budynków zwrócone w stronę przeciwnika powinny być z chwilą zapalenia światła obowiązkowo zasłaniane ciemnemi roletami lub okiennicami.

4) Osoby winne wykroczenia przeciwko niniejszym przepisom obowiązującym karane będą w drodze administracyjnej więzieniem lub twierdzą do trzech miesięcy, lub grzywną do 3,000 rb., przyczem, niezależnie od tego, będą obowiązkowo deportowane na cały czas wojny poza obręb teatru działań wojennych.

5) Wszystkie zamieszkałe w wymienionych w punkcie 1 miastach osoby, które do 1-go lipca 1914 r. nie należały do stałej ludności miejscowej, nie będące na służbie państwowej i nie mające określonego zajęcia lub bezpośredniej styczności z wojskami lub instytucyami wojskowemi, podpadają pod rozporządzenie zawarte w punkcie 1, wobec czego w ciągu dni dziesięciu obowiązane są przedstawić pozwolenia odpowiedniego sztabu, lub wyjechać poza obręb strefy wskazanej w punkcie 2.

6) Rozporządzenie zawarte w punkcie 3 wprowadzić w życie niezwłocznie po otrzymaniu niniejszych przepisów, zawarte zaś w punktach 1 i 2—po upływie dni 10, t. j. 30 maja.

Podpisał: naczelnik sztabu Naczelnego Wodza, generał piechoty *Januszkiewicz*.

Na zachodnim teatrze wojny.

Paryż 20 (AP). Dzienny komunikat urzędowy:

Dzisiejszej nocy toczyła się bitwa w sekcyi położonej na północ od Arras. W „labiryncie", na południo-wschód od Neuville, zajęliśmy kilka okopów i zagarnęliśmy jeńców. Ogólna liczba wziętych przez nas do niewoli w tej miejscowości od poniedziałku przewyższa 450 żołnierzy. W Neuville zajęliśmy część domów i utrzymaliśmy się tam pomimo kontrataków nieprzyjaciela. W innych częściach pomienionej sekcyi, zwłaszcza w okolicy Lorette, toczyła się walka działowa. Na pozostałym froncie nic ważniejszego nie zaszło, oprócz dwukrotnie powtórzonego bombardowania Reimsu, w szczególności katedry reimskiej.

Paryż 20 (AP). Wieczorny komunikat urzędowy.

W Belgii wojska angielskie atakiem na bagnety zajęły zamek Gauoge w pobliżu Zonnebecke.

Na południo-wschód od Neuville i Saint Waast niemcy wykonali kilka kontrataków w „labiryncie", zostali jednak odparci, przyczem posunęliśmy się naprzód i zagarnęli jeńców. Wypada zaznaczyć, iż pomiedzy 26 kwietnia a 19 maja dywizya francuska, która opanowała Carancy, Ablaine, Saint Nasaire, młyn Malons i cukrownię w Soucher, wzięła do niewoli 3,100 jeńców, wśród których 64 ch oficerów, pogrzebała 2,600 trupów niemieckich. Straty nasze w rannych, zabitych i przepadłych bez wieści wynoszą 3,200 ludzi, w tej liczbie dwie trzecie lekko rannych. W Szampanii niemcy próbowali wykonać nocny atak około Beausejour, jednakże zostali natychmiast odparci do swych okopów.

Na skraju lasu Le Pretre odparliśmy zacięte ataki nieprzyjacielskie.

Na południowym teatrze wojny.

Rzym 20 (AP). Komunikat głównej kwatery.

Na granicy Tyrolu i Trentino wojska nasze posunęły się doliną Giudicaria i zajęły Storę, skierowując się w stronę Condino i połączywszy się z silnymi oddziałami strzelców alpejskich, które spuściły się ze stromych skał w doliny Caffaro i Camonica.

Na granicy Carnii, u wejścia do doliny Raccola artylerya nasza silnym ogniem ze znacznej odległości przeszkodziła nieprzyjacielowi przerzucić most przez potok alpejski po tamtej stronie granicy, na północnem zboczu Predilu. Artylerya nieprzyjacielska odpowiadała bez powodzenia. Wywiadowcy nasi zagarnęli w dolinie Valdagne zapasy wojenne przeciwnika. W ciągu całego dnia panowała niepogoda, co uniemożliwiało operacye na bardziej szeroką skalę.

Na granicy Friuli zajęliśmy ostatecznie stoki góry Nero, na lewym brzegu Isonzo, w odległości mniej więcej 10 kilometrów na północo-zachód od Tolmino.

Po południu d. 18 go maja nieprzyjaciel przy pomocy energicznych kontrataków usiłował wyprzeć nas z zajętych pozycyi, lecz został wszędzie odparty.

Energiczna nota Stanów Zjednoczonych.

Waszyngton 19 (AP). Prezydent Wilson zamierza wystosować do rządu niemieckiego notę, utrzymaną w takim tonie, aby nie pozostawiło żadnych wątpliwości, że Stany Zjednoczone gotowe są zawsze czynnie wystąpić w obronie praw ogólnoludzkich. Wobec widocznej ze strony Niemiec chęci uchylenia się od odpowiedzialności bezpośredniej, prezydent zamierza niezwłocznie zwrócić się do rządu niemieckiego z notą, w której podane będą fakty, stwierdzające, iż „Luzytania" wypłynęła na morze, jako statek pasażerski, nic wspólnego z wojną nie mający. Jednocześnie nota zawierać będzie zapewnienie, iż Stany Zjednoczone nie zawahają się przed pociągnięciem do odpowiedzialności rządu niemieckiego za pogwałcenie praw Ameryki na morzu. Nota prawdopodobnie wysłana zostanie w czwartek.

Jak przypuszczaja, prezydent Wilson domagać się będzie formalnego potępienia przez Niemcy faktu zatopienia „Luzytanii", oraz gwarancyi na przyszłość, iż akcya wojenna niemieckich łodzi podwodnych prowadzona będzie zgodnie z zasadami humanitaryzmu.

We Włoszech.

Rzym 20 (AP). Trzeci pułk żuawów francuskich ofiarował królowi Wiktorowi-Emanuelowi rangę kaprala, która została ofiarowana jego dziadowi, Wiktorowi-Emanuelowi II, po bitwie pod Palestro.

Rzym 20 (AP). Donoszą z Brindisi, iż statek, który wypłynął z portu, spotkał na otwartem morzu hydroplan niemiecki. Prawdopodobnie był to ten sam statek powietrzny, który rzucał bomby w Bari i Brindisi.

W Grecyi.

Saloniki 19 (AP). Ministeryum marynarki zwolniło do domów wszystkich rezerwistów floty z lat: 1911, 1912, 1913 i 1914.

Ateny 20 (AP). Ostatnie telegramy donoszą o ukazaniu się niemieckich łodzi podwodnych w pobliżu Athosu i zatoki Smyrneńskiej.

Saloniki 20 (AP). Agitacya przedwyborcza w całej pełni. Odbywają się wielkie manifestacye, które częstokroć kończą się bójkami pomiędzy stronnikami Gunarisa, Venizeloza i Dragumisa, uśmierzanemi przy pomocy silnych oddziałów policyi i wojska.

Powołanie landszturmu w Niemczech.

Sztokholm 18 (AP). Z Berlina donoszą, iż z rozkazu cesarza, osoby, zaliczone do landszturmu 1 kategoryi, winny zgłosić się 26 maja do władz miejscowych dla wpisania ich na listy. Chodzi nie tylko o wpisanie, ale i o powołania landszturmistów poniżej lat 45.

Na morzach.

Sztokholm 18 (AP.) Szwedzkie ministeryum marynarki donosi, iż wobec niebezpieczeństwa żeglugi na morzu Alandzkiem z powodu min, dla ich poszukiwania wysłane zostały statki wojenne i hydroaeroplany.

Asekuracya ryzyka wojennego.

Kopenhaga 19 (AP). Straty, poniesione przez duńskie Towarzystwo asekuracyjne, ubezpieczające na wypadek ryzyka wojennego, dosięgły obecnie z powodu zatopienia duńskich statków handlowych cyfry 4,750,000 koron. Duńskie Towarzystwa ubezpieczające towary na wypadek tegoż ryzyka wypłaciły dotychczas pół miliona koron, jako odszkodowanie za poniesione straty.

Ekspedycya albańska,

Nisz 20 (AP). Donoszą z Bitolii, iż serbowie, ścigając bandy albańskie, które wtargnęły na terytoryum serbskie, zajęli Podmradnę i okalające ją wzgórza. Pościg trwa w kierunku Mokrej Planiny, zajętej przez serbów 17 maja, wraz z panującemi nad nią wzgórzami i kilku wsiami. Zajęta została również droga Struga—Dibar oraz cała dibrska malesia.

Ofenzywa serbska ma na celu zabezpieczanie pogranicznych dzielnic Serbii od ewentualnych napadów band albańskich. Spokojna ludność chrześcijańska i muzułmańska z radością wita serbów, składając broń dobrowolnie.

Zatopienie statku.

Londyn 20 (AP). Angielski statek „Sydeitsh" został zatopiony przez niemiecką łódź podwodną na morzu Północnem. Siedmiu ludzi z załogi utonęło, resztę załogi i ośmiu pasażerów uratowano.

Dokoła wojny.

Sztokholm 19 (AP). Docent Nistrom w towarzystwie Czerwonego Krzyża wystąpił z referatem, w którym opisał bytność swą na froncie zachodnio-niemieckim. Referent zaznaczył stosowanie z powodzeniem magnesu w lazarecie niemieckim we Wroetel przy wyjmowaniu odłamków stali z oczu.

Piotrogród 19 (AP). Utworzony przy głównym zarządzie rolnictwa i urządzeń rolnych, oddział zaprowiantowania armii zwrócił uwagę na pociągnięcie do pracy rękodzielników. Ogółem w ciągu tego czasu zakupiono od rękodzielników rozmaitych towarów na sumę około 11 mil. rb., w tem kożuszków na sumę około 1,050,000 rb., butów—na sumę 1,892,000 rb., rękawiczek wełnianych—514,000 rb., koszul i dolnej garderoby na sumę około 7,335,000 rb.

W Turcyi.

Bukareszt 19 (AP). Z Konstantynopola donoszą, iż brak węgla kamiennego zaczyna niepokoić rząd turecki, ponieważ w najbliższej przyszłości fabryki naboi nie będą w stanie prowadzic dalej robót, flota zaś turecka zostanie skazana na bezczynność. Zamierzonem jest dokonać rozpaczliwej próby przewiezienia węgla przez morze Czarne z Zunguldaku, nie zważając na to, iż transporty mogą być narażone na napad floty rosyjskiej.

Zakaz wyrobu kiełbas.

Sztokholm 20 (AP). Donoszą z Monachium, iż naczelny dowódca wojsk bawarskich zabronił wyrobu kiełbas w celu zredukowania spożycia wieprzowiny i cielęciny. Właścicielom restauracyi zaproponowano możliwie uprościć menu.

W Japonii.

Tokio 20 (AP). Opozycya złożyła gabinetowi votum nieufności, oskarżając go o nieudolne prowadzenie rokowań z Chinami i nieuregulowanie wielu kwestyi, które w przyszłości zakłócić mogą pokój na Dalekim Wschodzie. Votum żąda dymisyi gabinetu. W społeczeństwie votum nie znajduje poparcia i bezwątpienia będzie ono odrzucone przez parlament.

Kwestya ormiańska.

Kair 18 (AP). „Bourse Egiptiene" donosząc o deputacyi, której polecono bronić interesów ormiańskich przed mocarstwami europejskiemi, oświadcza, iż Rosya, pierwsza z mocarstw okazała gotowość przyjścia z pomocą narodowi ormiańskiemu.

Zakaz wywozu wełny.

Sztokholm 20 (AP). Zabroniono wywozu wełny w motkach.

Odznaczenie.

Piotrogród 19 (AP). Najjaśniejszy Pan raczył zezwolić na ofiarowanie Wielkiej Księżnie Maryi Pawłównie młodszej i Księżnie Helenie Piotrównie medalów św. Jerzego 4 stopnia za pełną poświęcenie działalność Ich Wysokość w charakterze sióstr miłosierdzia w lazarecie pałacu Marmurowego w mieście Insterburgu w sierpniu r. 1914.

Narada w sprawie produkcyi maszyn rolniczych i nawozów sztucznych.

Piotrogród 21 (AP). Dn. 20 maja w głównym zarządzie rolnictwa i urządzeń rolnych rozpoczęły się posiedzenia specyalnej rady, zwołanej w celu wyjaśnienia niektórych kwestyi z dziedziny rolnictwa, będących obecnie na dobie. W naradzie, której przewodniczy pomocnik naczelnika głównego zarządu hrabia Musin-Puszkin, uczestniczą oprócz urzędników głównego zarządu, prezesowie gubernialnych zarządów ziemskich, przedstawiciele towarzystw rolniczych, instytucyi naukowych i zakładów szkolnych oraz specyaliści w zakresie rolnictwa.

Zagajając obrady, hr. Musin-Puszkin w dłuższem przemówieniu wyjaśnił ich cel najbliższy, który polega na osiągnięciu możliwie największego zjednoczenia ziemstw dla wspólnych zamówień i zakupów, wspólnej sprzedaży i produkcyi maszyn rolniczych i nawozów sztucznych, w celu walki z syndykatami niemieckimi i dostarczania ludności odpowiednich narzędzi i maszyn produkcyi krajowej.

Program prac rady obejmuje między innemi — organizacyę dostępnego kredytu dla ziemstw i organizacyi społecznych, wydawanie premii wynalazcom nowych sposobów obniżających koszty produkcyi nawozów sztucznych, badanie pokładów fosforytów i innych minerałów, zwiększenie produkcyi maszyn i narzędzi rolniczych w fabrykach rządowych, oraz przychodzenie z pomocą ziemstwom i organizacyom społecznym w zakładaniu fabryk a także mniejszych warsztatów dla wyrobu narzędzi i maszyn rolniczych.

Po przemówieniu hr. Musina-Puszkina rada przystąpiła do rozpatrzenia złożonych jej przez główny zarząd referatów.

Dla jeńców w Niemczech.

Piotrogród 19 (AP). Główny zarząd „Czerwonego Krzyża" otrzymał wiadomość, iż jeńcy rosyjscy w Niemczech i Austro-Węgrzech odczuwają dotkliwy brak bielizny, sucharów, herbaty i tytoniu. Wobec tego komitet pomocy jeńcom wojennym rozpoczął przyjmowanie ofiar z pomienionych przedmiotów dla wysłania ich za pośrednictwem szwedzkiego „Czerwonego Krzyża" do Niemiec i Austryi.

Rożne.

Piotrogród 19 (AP). Międzywydziałowa narada w sprawie rozciągnięcia na Finlandyę prawa autorskiego uznała projekt ten za zupełnie pożądany.

Z ostatniej chwili.

Ze sztabu Wodza Naczelnego.

Urzędowo, 21-go maja.

19 go maja bitwa w Galicyi trwała w dalszym ciągu z niesłabnącą zaciętością na całym froncie od Wisły do rejonu Nadwornej. Na lewym brzegu dolnego Sanu wojska nasze po gwałtownym ataku 20-go maja ostatecznie przerwały dyzlokacyę nieprzyjaciela i opanowały znaczną przestrzeń ufortyfikowanej przezeń pozycyi w rejonie Rudnika, gdzie zagarnęliśmy około 4,000 jeńców, działa i wiele karabinów maszynowych. Ofenzywa nasza na całym froncie do ujścia Wisłoka w dalszym ciągu odbywa się pomyślnie.

Wobec tego, iż Przemyśl ze względu na stan jego artyleryi i urządzeń obronnych, zrujnowanych przez austryaków przed jego poddaniem, uznany został za nienadający się do samodzielnej obrony—utrzymywanie go w naszych rękach było racyonalne jedynie do tej chwili, dopóki zajmowanie pozycyi, otaczających to miasto od północy i południa ułatwiało nam walkę na Sanie.

Z chwilą przejścia do rąk nieprzyjaciela Jarosławia i Radymna, oraz dalszego rozwinięcia się sił przeciwnika na prawym brzegu wymienionej rzeki, utrzymywanie wspomnianych pozycyi zmuszało nasze wojska do prowadzenia walki na nader niedogodnym, łamanym froncie, rozciągającym się więcej niż na 35 wiorst, wskutek czego wojska zajmujące owe pozycye narażone były na skoncentrowany ogień licznej artyleryi ciężkiej przeciwnika. Wobec tego już od pewnego czasu przystąpiliśmy stopniowo do wywożenia z wymienionego punktu rozmaitych zapasów, które dostały się w nasze ręce od austryaków. Po ukończeniu tego wywożenia 20-go maja zabraliśmy ostatnie bateryе i w nocy na 21 maja wojska nasze, odpowiednio do otrzymanych rozkazów, opuściły fronty północny i zachodni pozycyi, otaczających wyżej wspomniane miasto, zająwszy bardziej skoncentrowaną dyzlokacyę na wschód od niego.

Ataki nieprzyjacielskie, dokonywane pomiędzy Przemyślem a Dniestrem w d. 19 go maja zostały przez nas odparte.

W rejonie zadniestrzańskim nieprzyjacielowi, który skoncentrował znaczne siły w pobliżu Stryja, udało się nieco posunąć, ponosząc wielkie straty w ludziach, na froncie między Tyśmienicą a rzeką Stryjem. Podczas naszych kontrataków zagarnęliśmy 1,000 jeńców.

W Świcie i Łomnicy w ciągu 19-go maja odpieraliśmy nieprzyjaciela, w Bystrzycy zaś pomyślnie odparliśmy jego ataki. W pozostałych sekcyach frontu bez zmian.

Ze sztabu armii kaukaskiej.

Urzędowo, dn. 21-go maja.

D. 19 maja w rejonie nadmorskim odbywała się zwykła wymiana strzałów. W kierunku Olty wywiedowcy nasi dokonali pomyślnych rekonesansów. Wojska nasze zadały porażkę kolumnie tureckiej w pobliżu wsi Kosryki. W kierunku Wanu, w rejonie przełęczy Czyłchiczanu, ścigając turków od Mangełowa, wojska nasze dotarły do wsi Rakowa i Zacha, skąd po zwycięskiej bitwie wyparły turków na południe i zachód.

Na wschodnim teatrze wojny.

. . . . . 2 (AP). Przegląd „Naszego Wiestnika":

W rejonie na zachód od Szawel wojska nasze posuwają się pomyślnie naprzód. Niemcy stawiają zacięty opór i często przechodzą do kontrataków, z łatwością odpieranych przez nasze oddziały. Po zażartej walce na bagnety na zachód od Kurtowian oddział nasz zajął dwór „Żadwojnia" wraz z okopami w pobliżu Gajliszek, poczem odparł szereg zaciekłych kontrataków niemieckich z wielkiemi stratami dla nieprzyjaciela. Na lewym brzegu Niemna akcya bojowa ograniczała się do wymiany strzałów i rekonesansów wywiadowczych. Artylerya osowiecka z powodzeniem prowadzi dalej walkę z ciężką artyleryą przeciwnika, zadając jej znaczne straty powodując silny wybuch w obrębie dyzlokacyi nieprzyjaciela i rozpraszając kolumnę jaszczyków z amunicyą. Pomiędzy Bobrem a Wisłą odbywała się gęsta wymiana strzałów. Bezpośrednio wzdłuż prawego brzegu Wisły niemcy dwukrotnie próbowali przejść do ataku, lecz za każdym razem zostali odparci naszym ogniem. W pobliżu Mchowa artylerya nasza rozproszyła kolumnę piechoty nieprzyjacielskiej i zniszczyła kilka jaszczyków z amunicyą. Lotnicy nasi z powodzeniem bombardowali niemieckie okopy w Drobinie. Na lewym brzegu Wisły niemcy znacznemi siłami atakowali nasze sekcye w rejonie Sochaczewa i Woli Szydłowskiej, lecz zostali odparci ze znacznemi stratami. Przed atakiem nieprzyjaciel rozwinął silny ogień działowy, strzelając przeważnie pociskami z gazami trującymi. Jednakże oddziały nasze mężnie wytrzymały natarcie przeciwnika, odrzucając go bagnetami i ogniem we wszystkich zaatakowanych sekcyach. Na południe od Pilicy niemcy próbowali zaatakować nas wzdłuż szosy Szydłowiec—Radom, lecz zostali wstrzymani naszym ogniem. Wywiadowcy jednego z naszych pułków strzeleckich stoczyli pomyślną potyczkę z podjazdem austryackim, zmuszając go do ucieczki i porzucenia rannych i zabitych.

Karabiny maszynowe dla Bułgaryi.

Kopenhaga 20 (AP). W sprawie zamówionych w Danii karabinów maszynowych dla Bułgaryi, agencya Ritzau ogłosiła wyjaśnienie, w którem powiedziano, iż d. 15-go maja udzielono pozwolenia na wywiezienie karabinów tych na szwedzkim parostatku „Pan", którego właściciel i kapitan podpisali zobowiązanie iż udadzą się wprost do Dedeagaczu. Wbrew jednak umowie zawartej przez oba państwa, należy przypuszczać, iż „Pan" znajduje się obecnie w porcie niemieckim. Ministeryum spraw zagranicznych prowadzi dochodzenie, kto jest odpowiedzialny za niewykonanie warunków umowy, oraz czy czasem karabiny owe nie będą wysłane do Bułgaryi przez Niemcy i Austryę. Kaliber karabinów maszynowych nie odpowiada kalibrom przyjętym w Danii, Niemczech i Austryi.

Korespondencya z Belgią.

Piotrogród 21 (AP). Ministeryum spraw zagranicznych podaje do wiadomości, iż ambasada rosyjska w Hadze ułatwia dostarczanie korespondencyi, nadsyłanej z Rosyi pod adresem poddanych rosyjskich zamieszkałych w Belgii. Jednakże listy podlegają ścisłej cenzurze niemieckiej i powinny być pisane po francusku lub po niemiecku.

Sekwestr.

Sztokholm 20 (AP). Z Berlina donoszą, iż władze wojskowe zasekwestrowały wszystkie zapasy odpadków i czesanek bawełnianych.

Z pozwolenia cenzury wojennej 21 maja 1915 r.

Drukarnia Polska w Kijowie, Kreszczatik 33.

Redaktor odpowiedzialny Joachim Wołoszynowski.
Wydawca Antoni Zieliński.